KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Kwietnia 1866 r. | № 86. | Lat 45. | Dnia 5 (17) Kwietnia 1866 r.

Wtorek. | Rano ciepła st. 6, w poł. c. st. 14 Wys. wody st. 4 c. 2. (Przybywa). | Wschód Słońca g. 5 m. 1 Zachód „ „ 6 „ 59 | Jutro, Śgo Apoloniusza Męczennika.

— Wczoraj w Poniedziałek 4 (16) Kwietnia, Minister Spraw Wewnętrznych przesłał do Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem telegram następującej osnowy:

„Dziś po godzinie trzeciej po południu, w chwili, kiedy Najjaśniejszy Pan, ukończywszy swą przechadzkę w letnim ogrodzie, raczył siadać do powozu, nieznajomy jakiś strzelił do Jego Cesarskiej Mości z pistoletu. Opatrzność Boska ocaliła drogocenne dni Najjaśniejszego Naszego Monarchy. Przestępca został ujęty.“

Wszyscy wierni poddani Jego Cesarskiej Mości, zawiadamiają się o tym wypadku, w którym tak jawnie wyraziła się troskliwość Najwyższej Opatrzności o zachowanie dni Monarchy tak drogocennych dla Jego narodu i tak koniecznych dla szczęścia ojczyzny. Jutro, to jest we Środę o godzinie 11 rano, będzie we wszystkich Katedrach, Cerkwiach i Kościołach miasta Warszawy odprawione uroczyste dziękczynne nabożeństwo do Boga, za cudowne ocalenie życia Jego Cesarskiej Mości. (Dz. W.)

— *Rada Administracyjna Królestwa*, postanowieniem z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., zapis rs. 900 na wybudowanie Bożnicy dla Starozakonnych w m. Ostrowie, testamentem na dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1860 r. urzędownie sporządzonym, przez Wolfa *Bromberg* uczyniony, w myśl art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (D. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Kamer-Junker Dworu J. C. M. Hr: *von der Osten Saken*, z Petersburga—wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Bellegarde*, do Kalisza; Jenerał-Major *Karłowicz*, do Lublina.

— Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Felicjanny *Oranowskiej*, Obywatelki, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godz: 10tej z rana, w Kościele po-*Paulińskim*, na które, pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (5,443.)

— (Art: nad:). Zmarła w tych dniach w Warszawie Anna z Witwickich *Olędzka*, wdowa po Profesorze, niegdyś Gimnazjum Krzemienieckiego, zostawia po sobie prawdziwej czci wspomnienia w sercach tej małej liczby osób, które znały i ceniły jej ciche ustronne a pełne poświęcenia życie. Od dzieciństwa doświadczana bolesnemi kolejami losu, znosiła je z takiem poddaniem się Wyrokom BOGA, jakie Chrześcijańska tylko nauka dać może; bo niedopuszcza zwątpienia o własnych siłach, wołając na każdego z nas: *Pracuj a ja ci dopomogę*. Jakoż ś. p. Anna z Witwickich *Olędzka*, utraciwszy w jednym tygodniu matkę i ojca, Profesora w Krzemieńcu, została w 15tym roku życia swego, opiekunką trzech małych braci i siostry. BÓG dopomógł jej staraniom, ona sama i cztery sieroty, wzięte były na wychowanie do takich domów: jak *Czackich*, *Drzewieckich*, *Ściborskich*. Wyszedłszy za mąż, zajęła się szczególnie wychowaniem młodszego brata swego Stefana. BÓG dopomógł jej pracy, doczekała się pociechy z poczciwej sławy tegoż brata, znanego w piśmiennictwie naszem. Opłakała później tak jego stratę jak i całego rodzeństwa, ale ich żałowała nie tak, jak ci, którzy nadziei nie mają. Zostawszy wdową z trojgiem małych dzieci, poświęciła pracę swoją jako nauczycielka muzyki w Instytucie Alexandryjskim Wychowania Panien, zostającym podówczas pod zarządem powszechnie szanowanej ś. p. *Wilczyńskiej*, a to w celu, aby tamże dać wykształcenie córce swojej. Wytrwała w tej pracy macierzyńskiego poświęcenia lat kilkanaście. Otrzymawszy nakoniec emeryturę, poświęcała się do końca dni swoich kształceniu swych wnuczek. Siedemdziesięcioletnia Matrona była pomocą, ulgą i opieką trzeciego pokolenia, jak niegdyś piętnastoletnia dziewica została Aniołem Stróżem osieroconej drobnej rodziny. BOŻE! daj wieczną nagrodę jej duszy, a płaczącym po niej córce, synowi i wnukom, ukojenie w ich smutku.—L.

— Dnia 8 Kwietnia r. b. w Sandomierzu, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem w 55 roku życia ś. p. Józef *Jordan*, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, Prefekt Bractwa Sodalisów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej MARJI Panny, oraz Obywatel miasta Sandomierza, pozostawiając w nieutulonym żalu liczną rodzinę, przyjaciół i znajomych. Zmarły ś. p. *Józef*, powszechnie był lubiony i poważany; bo dobrocią, łagodnością, prawością swego charakteru, potrafił serca wszystkich pociągnąć ku sobie; czego najlepszym dowodem było liczne zebranie się, dla oddania mu ostatniej chrześcijańskiej posługi. Cześć niech będzie zacny Mężu Twojej pamięci.

— Dnia 16 Lutego r. b. we wsi Siemieniu Gub Lubelskiej, zmarła Jadwiga z *Sitkiewiczów Jezierska*, w wieku lat 53.

— Koncert w Wielkim Teatrze, urządzony w zeszłą Sobotę na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla żołnierskich dzieci, zaszczycony obecnością JW. Hr. Namiestnika, świetne miał powodzenie. Sala napełniona świeciła się od bogatych mundurów oficerów wszelkiego stopnia i broni, którzy jako sami żołnierze, poparli najserdeczniej widowisko przeznaczone dla żołnierskich dzieci. Imponującym był widok sceny zajętej przez trzysta osób, przeważnie zaś przez muzykantów wojskowych ustawionych w malowniczym, jakoby amfiteatrowym szyku. Trzeba też przyznać, że cała orkiestra wojskowa dyrygowana przez dwóch kapelmistrzów, pp. Chudoszenkę i Michajłowa, spełniła wybornie swój obowiązek. Wszystkie części programu, w których przyjmowała udział, wykonane zo-

stały z precyzją i jednością zdumiewającą, a harmonja tylu połączonych instrumentów, delikatne odcieniowanie prześlicznej melodji w uwerturze z Wilhelma Tela przez klarnety i oboje, nadewszystko zaś, potęga fortissimów, nadawały tej muzyce jakiś wyłączny, jakby bohaterski charakter. Oprócz tej uwertury z „Wilhelma“, orkiestra wojskowa wykonała przepysznie marsz z op. Tanhäuser, a zakończyła cały program koncertu majestatycznym hymnem Lwowa „Boże Cesarza chroń“, odśpiewanym zarazem przez artystów włoskich i całe chóry opery— którego cała publiczność, powstawszy z miejsc, słuchała. Część wokalna programu wykonana przez artystów trupy włoskiej, wzniecała ciągłe i gorące oklaski; zwrócimy więc tylko uwagę na pierwszy raz słyszany u nas prześliczny duet z „Mojżesza“ na baryton i tenor, który pp. Bettini i Zachi odśpiewali wzorowo, oraz na znaną już dobrze całemu muzykalnemu światu „Modlitwę“ z tejże opery, tak poważną, rzewną i głęboką razem, której głos p. Trebelli dodał nowego uroku, wsparty przez głosy pp. Bettiniego i Vecchi, oraz przez chóry opery. (D. War.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*— W ponowieniu ogłoszenia swego z dnia 5 Kwietnia r. b., ma honor podać do wiadomości powszechnej, że przedstawienie Teatru Amatorskiego, które miało miejsce w dniu 2 (14) b. m. powtórzone zostanie dnia 7 (19) t. m. (w Czwartek) o godzinie 7ej wieczorem, program którego będzie następujący: 1) komedja w 1m akcie „Kozioł ofiarny“; 2) komedja w 2ch aktach „Narzeczone“; 3) komedja w 1m akcie „Stary Jegomość“, odegrana przez Artystów, w której udział weźmie P. Aloizy *Żółkowski.* Cena miejsc: loża z czterema biletami rs. 10; bilet do krzeseł w 4ch pierwszych rzędach rs. 3; w 4ch następnych rzędach rs. 2; w ostatnich rzędach rs. 1 kop. 50. Bilet na balkon rs. 1 kop. 50; na parter rs. 1. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w dniu 6 (18) i 7 (19) b. m. i r. od godziny 12ej do 6ej wieczorem w Kancellarji Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, St: Hr: *Ostrowski.*— Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski.* (D. W).

— Odczyt czwarty Dra *Dobrzyckiego*, z Anatomji i Fizjologji, z powodu Teatru Amatorskiego w Dobroczynności, nie odbędzie się we Czwartek, lecz dniem wpierw, to jest 18go, we Środę, o godzinie 7½ wieczorem, w Resursie Obywatelskiej. Program tego odczytu będzie następujący: Pojęcie cyrkulacji; budowa serca; naczynia krwionośne; mechanizm cyrkulacji; czynność serca i tony sercowe; stetoskop; puls; ilość krwi; szybkość obiegu i jej skład morfologiczny; znaczenie śledziony; powstawanie wad organicznych serca; wpływ digitalis; układ naczyń i gruczołów limfatycznych. — Tablice przedstawiające przebieg głównych naczyń krwionośnych i limfatycznych, naturalne i sztuczne preparaty objaśniające budowę serca. Szemat całego koła cyrkulacyjnego (cyrkulacja wielka, cyrkulacja żyły wrotnej, cyrkulacja mała). Tablica przedstawiająca krążenie krwi w naczyniach kapilarnych przy 3,000 razy powiększeniu. Sztuczne krążenie krwi w aparacie szklannym.

— Z powodu nagłego zasłabnięcia Pr: Dra *Wisłockiego*, zapowiedziany wykład publiczny, odłożony zostaje do następnej Środy, t. j. d. 25 b. m.

— Redakcja „Gazety Polskiej“ nadesłała nam następujący artykuł:

„W sprawie „Gazety Polskiej“ przeciw pismu peryodycznemu *Kłosy, Trybunał Handlowy w Warszawie* wyrokiem z daty 4 (16) Kwietnia roku 1866, „Uznaje, iż prawo wydawnictwa przekładu na język polski dzieła Wiktora *Hugo*, pod tytułem: „Les travailleurs de la mer,“ w Królestwie Polskiem, służy wyłącznie Redakcji „Gazety Polskiej“ w Warszawie, a skutkiem tego pozwanemu Salomonowi *Lewenthalowi*, wydawcy czasopisma *Kłosy*, wzbrania wydawnictwa przekładu powyższego dzieła, w dodatku nadzwyczajnym, w Nrze 40 rzeczonego pisma rozpoczętego, a to pod karą rs. sto, za każdy arkusz druku tegoż przekładu, po dacie niniejszego wyroku wydanego i t. d.

— Nowo ułożony w Zarządzie Poczt Skorowidz dróg pocztowych w Królestwie Polskiem, w językach: ruskim i polskim, z mappą pocztową, jest do nabycia w Expedycji Extrapoczt i Pocztosobowych przy Pocztamcie Warszawskim. Skorowidz ten obejmuje następujące wiadomości: 1) Odległość i rodzaj drogi pomiędzy Stacjami pocztowemi; 2) Ilość koni, jaka na każdej Stacji znajdować się powinna; 3) W której Gubernji położoną jest każda Stacja; 4) Jakie poczty kursują na każdym trakcie; 5) Wykaz alfabetyczny wszystkich Urzędów i Stacyj Pocztowych w Królestwie; 6) Wyciąg z przepisów pocztowych dotyczących: *a*, wysyłania sztafet; *b*, podróży extrapocztą i po kurjersku; *c*, podróży przy poczcie wozowej; *d*, podróży pocztą osobową; *e*, podróży przy pocztach wózkowych i konnych; *f*, opłat za doręczanie listów, pakietów i t. p.; 7) Wykaz biegu pociągów na drogach żelaznych z Warszawy do miast główniejszych. Cena pojedynczego exemplarza wspomnionego Skorowidza w języku ruskim albo polskim, wraz z mappą wynosi: na papierze zwyczajnym kop: 50, na papierze welinowym kop: 75.

— W Niedzielę przyszłą t. j. w d. 22 b. m. o godzinie 1ej z południa, wykonane będą w Wielkim Teatrze, następujące dzieła muzyczne, a mianowicie: „Requiem“ *Mozarta*, arcydzieło tego mistrza, dawno już w Warszawie niesłyszane, oraz znamienitsze ustępy z opery „Afrykanka“ *Meyerbeera*, które po raz pierwszy będą publicznie wykonane. Prócz solowych partji przyjmą udział w wykonaniu: Orkiestra Wielkiego Teatru, oraz chóry i smyczkowe instrumenta Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem Dyrektora *Kątskiego*. Biletów do Lóż i miejsc numerowanych na to przedstawienie dostać można w Kancellarji Instytutu Muzycznego, oraz w xięgarni P. Kaufmana przy ulicy Krakow: Przedmieście. Nie wątpimy, że ten koncert młodej szkoły muzycznej nie mniejsze w publiczności naszej wzbudzi zajęcie co poprzedni, i równe będzie miał powodzenie. Wybór arcydzieła Mozarta, i ustępów z tylu głośnej Afrykanki, na ten popis artystyczny Instytutu Muzycznego, dowodzi wysokich postępów w sztuce Uczniów i Uczennic, i zachęcić powinien publiczność dbałą o dalsze losy Instytutu Muzycznego, do licznego zebrania się.

— We Czwartek, na benefis Panny *Bogdanow*, przed-

stawionym będzie balet „Korsarz“, w którym znakomita tancerka przedstawi główną rolę, a P. Alexander *Tarnowski* rolę „Manfreda“. W balecie tym wykonane zostaną nowe tańce, a mianowicie: w akcie 2gim nowe gruppy: Panna *Bogdanow*, Pan *Tarnowski*; w akcie 3cim „Przemiany, Wielkie pas sceniczne“ wykonane przez Panny: *Bogdanow*, *Kowalskę* i inne: 1) La fleuriste du harem, Panna *Bogdanow*; 2) Le corsaire i 3) Le Yankée Panna *Bogdanow* i Corps de ballet. Biletów do lóż i wszystkich miejsc numerowanych nabyć można w mieszkaniu Panny *Bogdanow* w hotelu Europejskim Nr 7, od godziny 3ej do 6tej po południu. Nie wątpiemy, że miłośnicy choreografji korzystać będą z tej sposobności ujrzenia raz jeszcze tej pełnej wdzięku i talentu artystki, oraz i powróconego za jej wpływem naszej scenie P. Alexandra *Tarnowskiego*.

— W latach 1792 i 1793, F. *Schultz* Inflantczyk, zwiedzał *Warszawę*. Ciekawe szczegóły jakie podaje o mieście tutejszem, zawarte są w dziele jego p. t. „Reise eines Lifländers von Riga nach Warschau, i t. d. 3 Theilen. Berlin 1793, 8vo“ Szczegóły te podaje obecnie pismo niemieckie „Berliner Revue“ social-politische Wochenschrift redigirt von J. von Moeser 1865.

— Piszą nam z Powiatu *Stanisławowskiego*: Pomimo ciągłych deszczów i z tego powodu zbytecznej wilgoci, prawie przez całą zimę, oziminy i rzepaki nic nie ucierpiały, nawet w najniższych miejscach, stan ich dotąd jest zupełnie zadawalający. Dla obsiewów jarych, które są już w pełnym biegu, stan powietrza jest bardzo sprzyjający. Jeżeli do końca Kwietnia utrzyma się pogoda, a w Maju przepadywać będą deszcze, to należy spodziewać się obfitego urodzaju.

— Dnia 12 b. m. odbył się w m. Łodzi obrzęd położenia kamienia węgielnego, pod nowo budującą się tamże stację główną kolei żelaznej Fabryczno-Łodzkiej.

— W zakładzie fotograficznym PP. *Brandel* i Spółki, wystawioną jest tak zwana łamigłówka kaligraficzna, sposobem fotograficznym odbita; są to na pozór niekształtne hieroglify, które jednak po wpatrzeniu się, zawierają całe zdania w języku Polskim skreślone.

— Wkrótce otworzonym być ma nowy zakład litograficzny przy ulicy Niecałej, pod firmą P. Józefa *Dymalskiego*.

— W tych dniach przy rogu ulicy Hożej i Placu Ŝgo Alexandra pod Nrem 1656/7 został otworzony nowy sklep, w którym dostać można świeżego ciasta, tudzież wypieku z mąki młyna parowego, legumin z młyna Willanowskiego w najlepszych gatunkach, oraz i innych przedmiotów do gospodarstwa domowego potrzebnych. Sądzimy, że ta wiadomość nie będzie obojętną dla mieszkańców tej okolicy, gdzie brak podobnego zakładu od dawna czuć się dawał.

— Wczoraj otwartym został przy ulicy Senatorskiej, wprost handlu *Dobrycza*, Skład Herbaty i Cukru pod firmą *Wysockiego* i *Zarańskiego*.

— Wczoraj założono sztandary budowlane przed ogródkiem należącym do possesji przy rogu placu Trzech Krzyżów i Alei Ujazdowskiej położonej, w której przed kilkoma laty mieściła się fabryka kart *Baumana*. W miejscu tem stanąć ma kamienica.

— Józef *Karpiński*, b. Patron Trybunału i b. Obrońca przy Radzie Stanu, przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 1773 przy ulicy Ŝto-Jerskiej w Warszawie w końcu podwórza na dole. (5,398.)

— Kajetan *Walowski*, Patron przy Trybunale Cywilnym tutejszym, przeniósł swą Kancellarję do domu Nro 549*a*, przy placu Krasińskich pod filarami. (5,436.)

Znaleziony onegdaj w ogrodzie Belwederskim *nożyk*, a wczoraj *klucz* zamkowy w ogrodzie Saskim, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 12 Kwietnia.*—Wczoraj konserwatyści odbyli wielką radę, na której zapewne roztrząsano taktykę jakiej się trzymać należy w obec bilu reformy. Dzienniki torysowskie nie wspominają o powziętych uchwałach, słychać tylko, że zgromadzenie miało miejsce u Margrabiego Salisbury, i że Lord Derby, mimo osłabienia po pedogrze, miał do swych stronników długą przemowę, którą jednogłośnie z zapałem przyjęto.—Lord Clinton zmarł w swej majętności, w Hrabstwie Devon. Liczył on 75 lat życia i należał do konserwatystów. Parostwo dziedziczy po nim syn najstarszy R. Trefusis, dotychczas Członek Izby Niższej za Devonshire. — Z Kingston piszą pod datą 25go Marca, iż Komisja śledcza tameczna odroczyła się na czas nieokreślony i prawdopodobnie przed zakończeniem śledztwa odbędzie jeszcze tylko jedno posiedzenie. Gubernator Eyre stawał raz jeszcze przed tą Komisją, z mnóstwem dokumentów dla usprawiedliwienia swego postępowania. Profos Jeneralny, Ramsay, aresztowany jako obwiniony o morderstwo, lecz uwolniony przez Sędziów, został powtórnie uwięziony na wniosek Jeneralnego Adwokata. Wypuszczono go jednakże za kaucją 500 f. st.—Dnia 22go Marca powieszono w Kingston dwóch murzynów przekonanych o zamordowanie dwóch białych. (Nordd. Alg. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 12 Kwietnia.*—Opróżnione przez zgon P. Dupin krzesło w Akademji, osadzone zostało ostatecznie przez Pana Cuvilliers-Fleury, Orleanistę, niegdyś nauczyciela Xięcia Aumale, i spółpracownika *Jour. des Débats*. Otrzymał on 20 głosów z 32.—*Monitor* ogłasza dekret ratyfikujący przystąpienie Rządu Papiezkiego do między-narodowej konwencji telegraficznej.—Postanowieniem Ministra Wojny, kwota za wykup od służby wojskowej zmniejszoną została na rok bieżący o 200 fr. i wynosi 2100 fr. Zastępca otrzymuje 1000 fr. zaraz, a 1100 po upływie terminu służbowego.—Cesarz zaziębił się na ostatnim przeglądzie i jest cierpiącym. Lekarze podobno doradzają mu zmianę powietrza.—Ostatnie korrespondencje z Mexyku przyniosły smutną wiadomość, o zupełnem zniesieniu przez Juaristów, w prowincji Paras, jednego bataljonu legji cudzoziemskiej. Był on odległym od wszelkich posiłków o 200 mil, a Jenerał Douai nie mógł zdążyć w porę dla ocalenia go.—Krąży wieść, że Cesarz w pierwszych dniach Lipca zwiedzi Alzację. —Nie ulega prawie wątpliwości, że Włochy nie chcą

wdawać się dalej w układy, jakie zawiązane już były między Berlinem i Florencją. (Ind. Belge).

PRUSY. *Berlin, 14 Kwietnia.* — Choroba nogi Hr. Bismarck tak się pogorszyła, że lekarze nagląco zalecają mu spoczynek.—Zamiast P. Bismarck, przyjmuje obecnie Podsekretarz Stanu Thile; przedstawienia zaś Królowi uskuteczenia Sekretarz Legacji Abeken.

Berlin, 15 Kwietnia.—Uzbrojenia w Prusach nakazane rozkazem Królewskim z d. 28go z. m. nie ustają. W Neisse czynnie zajmują się postawieniem fortecy w stanie obronnym, a materjał na palisady już przygotowano. Z Koźla piszą również do *Schl. Ztg.* że przy fortyfikacjach tamecznych zajętych jest tysiące robotników. Forteca zamykaną jest już o godzinie 8ej w wieczór.— Do portu Kiel przybyła ze Stralsundu dywizja, z 6ciu uzbrojonych kanonierek Pruskich złożona, pod dowództwem Kapitana Butterlin.—Korrespondencja ze Lwowa ogłoszona w jednym z dzienników, twierdzi, że Prusy nie powinny dowierzać pozornej ciszy, jaka od niejakiego czasu nastała w uzbrojeniach Austrjackich. Uzbrojenia te i przemarsze wojsk postępują z wolna i nieznacznie, ale prowadzone są dalej systematycznie i ze wzorową tajemnicą. Pozorny ten spokój i powolność są może niebezpieczniejsze dla pokoju, aniżeli hałaśliwy pośpiech z jakim początkowo zajmowano się uzbrojeniami. Podług obliczeń owego korrespondenta, siła korpusu obserwacyjnego nad granicą Pruską wynosi 150,000, a siła postawiona na stopie wojennej dojść może wkrótce do 500,000.—Wojna z Prusami we wszystkich prowincjach Austrji, z wyjątkiem jednej może Wenecji, jest nader popularną. (N. Pr. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Berlin, 16 Kwietnia, wieczór.—Nordd:-Alg:-Ztg. Zaprzecza wiadomości, jakoby Cesarz Austrjacki przesłał list własnoręczny do Króla Pruskiego, oraz wieści o usunięciu się Hr. Bismarcka.—Wczoraj wysłano odpowiedź Prus na depeszę Austrjacką z 7go b. m., gdyż Austrja upominała się znowu o zadawalającą odpowiedź, pod groźbą dalszego uzbrojenia się.

Jassy, 15 Kwietnia. — Powstanie separatystowskie zostało siłą poskromione. Kilku przewódzców powstania uciekło do Rossji; Aresztowano Arcybiskupa i kilku Bojarów.

Bukarest, 15 Kwietnia.—Xiążę Hohenzollern został wybrany prawie jednogłośnie.

Lichwiarz i Żaba.

(Bajeczka).

W ogrodzie u jakiegoś lichwiarza Geldhaba
Była błotna sadzawka; siedząca w niej żaba
Z wesołości zaczęła hukać na pogodę.
„A! precz stąd!" krzyknął lichwiarz—„zabrudzasz mi wodę.
„Precz!"—i porwał za kamień. Lecz żaba uciekła,
A schowawszy się w błocie i śmiejąc się rzekła:
„Cha, cha, cha! dziwną czystość lubią te Geldhaby
„Brną w błocie, pchną w nieludzi, a chcą wygnać żaby.

DONIESIENIA.

Une jeune allemande, possédant bien la langue française désire trouver une place auprès d'une Dame pour l'accompagner à l'étranger.—S'adresser à la Redaction du Courrier de Varsovie. (5318.)



Ktoby miał tu w Warszawie, lub w blizkości, do odstąpienia

kilka roi PSZCZÓŁ,

raczy swój adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (5423.)



Dnia 15go b. m., zginęła

Suczka, z rassy Buldogów,

5 miesięcy mająca; uprasza się o odprowadzenie takowej pod Ner 2445 ulica Nowolipie, za nagrodą rs. 1. (5451.)

SKŁAD HURTOWY i CZĄSTKOWY

WIN,

przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost Szkolnej. Poleca się wszelkiemi doborami **Win. Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne Oliwy, Sardynki i t. d.— F. SPRINGER.** (775).



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codzień świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego.**—Tenże Handel otrzymał **BIKLINGI** wędzone. (17,448).

TEATR WIELKI.

Dziś, *Tancredi.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: A Nr 24). — Jutro, *Tancredi.* (Abonament lit: B Nr 24).

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro, *Dzieje serca.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 16 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 55 do rs. 7 kop. 50. żyta od rs. 4 kop. 65 do rs. 4 k. 90; owsa od rs. 2 k. 40 do rs; 2 kop. 55; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 70.

Okowity próby 10, płacono dnia 12go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 84¾ do rs. 2 kop. 94; za garniec od rs. — kop. 93 do rs. — kop. 96.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 17 Kwietnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. 25, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 83 k. —, dają rs. 82 k. 50; IIgiej serji, żądają rs. 82 k. 50, dają rs. 82 k. 25; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 66 k. —, dają rs. 65 k. 50; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg:, za rs. 100, żądają rs 109 k. 50, dają rs. 109 k. 17; z r. 1866, żądają rs. 106 k. —, dają rs. 105 k. 50; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 66 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 72 k. —, dają rs. 71 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. 75; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. —, dają rs. 94 kop. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 105 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 75; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. 50 (z kuponami dają rubli srebnych 35 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 46 kop: —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 25, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 101 k. —, dają rs. 100 kop. 66. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 53. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 80. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych, od rs. 100 k. 127⁷/₉; od Listów likwidacyjnyc od rs. 100, kop. 152²/₉.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.